

dnia 1 sierpnia 2023 r.

*Szanowny Pan*  
*prof. dr Krzysztof Lukasz Szczucki*  
Prezes Rządowego Centrum Legislacji  
ul. Krucza 35/Wspólna 6  
00-522 Warszawa

## *Szanowny Panie Prezesie,*

Pismo niniejsze kieruję do Pana Prezesa z uwagi na rolę, jaką Rządowe Centrum Legislacji i osobiście Pan Prezes zajmuje w polskim życiu, zwłaszcza prawnym.

W kierowanym przez Pana Prezesa Centrum rodzi się prawo, regulujące życie społeczno-polityczne kraju, mające wpływ globalny na wiele makroprocesów, w tym także **demografii**.

Będąc seniorem (82-), a więc u schyłku mojego życia – widzę także wręcz tragicznie pogarszającą się demografię naszego społeczeństwa. Doniesienia medialne od wielu już lat wskazują na zmniejszającą się corocznie liczbę urodzin, która to liczba aktualnie jest najniższa od czasów II Wojny Światowej. Dzietność w Polsce na poziomie około 1,2 to jeden z najgorszych wyników w całej UE.

Bezpieczeństwo demograficzne (zastępowalność pokoleń) zapewnia jednak rodzina 2+3.

Przypomnieć wypada, że już od 20 lat temu w polskim systemie prawnym istnieją pojęcia **dużej**, czy też **wielodzietnej rodziny**, w której jest przynajmniej **troje dzieci**; a jest o tym mowa m.in. w 3 aktach prawnych wydanych do tego czasu, tj. w art. art.:

- 1) 3 pkt. 16a ustawy z dnia 28 listopada **2003 r. o świadczeniach rodzinnych** (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 390),
- 2) 4 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia **2014 r. o Karcie Dużej Rodziny** (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1300),
- 3) 4 pkt. 42 ustawy z dnia 14 grudnia **2016 r. - Prawo oświatowe** (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 900).

Jak wiadomo – obowiązuje w tej materii od 4-ech lat ustawa z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1051), obejmującym rodziców przynajmniej czworga dzieci (tyle dzieci ma matka Premiera Mateusza Morawieckiego - por. Wikipedia), który pomysł tej emerytury ogłosił na konwencji PiS w kwietniu 2018 r.

Kilka miesięcy wcześniej, bowiem w styczniu 2018 r. Minister Elżbieta Rafalska mówiła jednak o swoim marzeniu - modelu polskiej rodziny, tj. **2+3**.

Z oficjalnych informacji GUS widać, że pierwsza fala narodzin, którą spowodowało wprowadzenie programu Rodzina 500+ w 2016 roku, nie trwała długo, a  **optymizm polskich rodzin skończył się na przełomie 2017 i 2018 roku. Od tamtego momentu statystyka narodzin zaczęła drastycznie spadać.**

Przypomnieć należy, że już 20 lat temu (w ustawie o świadczeniach rodzinnych) przyjęto, że polska **rodzina wielodzietna to rodzina wychowująca troje i więcej dzieci** i ten model zaakceptowały 2 następne ustawy, w tym Karta Dużej Rodziny. Jeżeli idzie o ilość dzieci **ustawa o emeryturach matczyńskich stanowi więc niezrozumiały wyłom i dysonans na tle pozostałych 3-ech ustaw.**

**Jesienią 2017 r.** reprezentujący Podlasie - Panowie Posłowie Prawa i Sprawiedliwości – Jerzy Gosiewski i Adam Ołdakowski zwrócili się do resortu b. Minister Elżbiety Rafalskiej o podjęcie inicjatywy w sprawie emerytur dla matek wielodzietnych, które nie mają żadnego świadczenia, lecz urodziły i wychowały **więcej niż dwoje dzieci**, jednakże spotkali się oni z odmową. Ich propozycja została przez Ministerstwo odrzucona, o czym poinformowały m.in. media internetowe w dniu **7 i 8 grudnia 2017 r.**

Po tej publikacji, w grudniu 2017 r. skierowałem do b. Premier Beaty Szydło pismo w tej sprawie, przy którym przekazałem też projekt ustawy w sprawie owych emerytur. Ogłaszając tę emeryturę na konwencji PiS w 2018 r. partia ta dysponowała moimi pismami w tej sprawie, ale nade wszystko miała opracowany już przeze mnie w grudniu 2017 r. projekt ustawy (nowelizujący Kartę Dużej Rodziny o ową emeryturę), co jest niewątpliwe.

Z biegiem lat okazało się, że ani program 500+, ani emerytura matczyzna dla matek 4 dzieci nie wpłynęły na dzietność Polek.

W ostatnich dniach z krytyką spotkała się wypowiedź Prezesa PiS z dnia 30 lipca br. na pikniku rodzinnym w Połajewie - co do „**prezentu**”, jakim powinno być rodzenie przez Polki dzieci i ta wypowiedź jest bezpośrednim impulsem do skierowania niniejszej korespondencji.

Uprzednio, bowiem w dniu **1 czerwca 2023 r.** - skierowałem do Senatu RP trzecią z kolei petycję w sprawie emerytur matczyńskich, postulując nowelizację obowiązującej od dnia 1 marca 2019 r. ustawy z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1051) – poprzez dokonanie w niej zmiany:

- 1/ w **art. 3 ust. 1 pkt. 1 i 2** słowa „**czworo**” - na słowo „**troje**”,
- 2/ w **art. 4 ust. 5 pkt. 1 i 2** słowa „**czworga**” - na słowo „**trojga**”.

W sprawie nowelizacji ustawy zwracałem się w przeszłości także do Pani Elżbiety Rafalskiej (styczeń 2018 r.), Kingi Dudy (w październiku 2020 r.), jak też do Barbary Sochy (w lutym 2022 r.) i innych, jednakże nic w tej sprawie nie zmieniono, podobnie jak to miało miejsce w 2017 i 2018 r.

Moja petycja jest zarejestrowana w senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji pod poz. **P10-58/23**  
([https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/public/k10/petycje/2023/105823/791\\_zm.ust.o\\_rodziciel.swiadczeni.zupuzup.58.pdf](https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/public/k10/petycje/2023/105823/791_zm.ust.o_rodziciel.swiadczeni.zupuzup.58.pdf)).

Wcześniejsza petycja, z dnia 9 maja 2018 r. ([https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/public/k9/petycje/p92118/265\\_emerytura\\_matki\\_3\\_dzieci.pdf](https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/public/k9/petycje/p92118/265_emerytura_matki_3_dzieci.pdf)) nie znalazła uznania u senatorów.

Nie wykluczam więc, że Senat postąpi z moją petycją tak jak to uczynił w 2018 r. ([https://www.senat.gov.pl/prace/petycje/wykaz-tematow-petycji/petycja\\_272.html](https://www.senat.gov.pl/prace/petycje/wykaz-tematow-petycji/petycja_272.html)).

W mojej trzeciej z kolei petycji - z 1 czerwca br. - wyraziłem więc ponownie pogląd, że należałoby **dokonać nowelizacji** ustawy z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym – poprzez przyznanie prawa do świadczenia rodzicowi trojga dzieci, co może skłonić kobiety w aktualnym wieku rozrodczym - do podjęcia trudu macierzyństwa z perspektywą uzyskania emerytury matczynej, o ile z różnych względów nie nabyłyby prawa do emerytury z innego tytułu.

Taka nowelizacja byłaby w pełni **kompatybilna** z przywołanymi przeze mnie wyżej trzema ustawami, mówiącymi o dużej, czy też wielodzietnej rodzinie. Byłaby bowiem **zbieżność faktyczna** (co do ilości dzieci) i **spoistość prawna** pomiędzy ustawą z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym, a przytoczonymi w petycji trzema w/w ustawami (z roku 2003, 2014 i 2016), której to zbieżności aktualnie oczywiście nie ma. Czas to wreszcie naprawić.

Tego rodzaju rozwiązanie miało by na celu zwiększenie dzietności Polek, zapobieżenie dalszemu, wręcz **dramatycznemu spadkowi demograficznemu**, a przy tym także uhonorowanie tych kobiet, które już urodziły troje dzieci.

Zapewnienie tym matkom świadczenia emerytalnego w przyszłości byłoby zapewne dla nich bodźcem także w codziennym rodzicielskim trudzie. Matki posiadające jedno, czy dwoje dzieci - mogą być więc zachęczone do dalszej prokreacji i nawet zakończenia jej na trojgu dzieciach, mając jednak pewność co do tego, że będą kiedyś miały swoje minimalne świadczenie emerytalne. Byłoby to jednak także w interesie demografii Polski. Model rodziny 2+4 w polskich warunkach jest zupełnie niesprawdzalny.

Apelując na pikniku rodzinnym w Połajewie do kobiet o rodzenie więcej dzieci Prezes PiS powiedział, że **„Będziemy robić wszystko, aby tych prezentów było jak najwięcej”**. Prezentem może być zatem także nowelizacja ustawy.

Kierując do Pana Prezesa niniejsze pismo dokładnie 2 miesiące po skierowaniu mojej trzeciej petycji do Senatu RP - wyrażam przekonanie, że Pan Prezes i kierowane przez Pana Rządowe Centrum Legislacji to jednak najodpowiedniejszy adresat mojej propozycji, która nie w pełni może doczekać się realizacji od grudnia 2017 r., stąd też niniejsza korespondencja do Pana Prezesa.

Nowelizacja ustawy **dała by też Panu Prezesowi Jarosławowi Kaczyńskiemu możliwość zaferowania prezentu wyborczego polskim kobietom, zarówno zdatnym do prokreacji, jak też tym, które już urodziły i wychowują lub wychowały 3 dzieci.**

Byłbym rad z udzielonej mi odpowiedzi na niniejsze pismo.